

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/wrzesien-1939/104647,Stefan-Starzynski-Chcial-by-Warszawa-byla-wielka.html>



Narodowe Archiwum Cyfrowe

Stefan Starzyński przemawiający podczas otwarcia arterii komunikacyjnej łączącej Żoliborz ze Śródmieściem. Warszawa, 14 XII 1938 r. (fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe)

ARTYKUŁ

Stefan Starzyński. Chciał, by Warszawa była wielka

OKRES HISTORYCZNY

(1922-1939) II Rzeczpospolita (1939-1945) II wojna światowa

Autor: IRENA SIWIŃSKA 21.12.2023

Według ustaleń pionu śledczego Instytutu Pamięci Narodowej Stefan Starzyński, ostatni prezydent przedwojennej Warszawy, zginął z rąk gestapowców pomiędzy 21 a 23 grudnia 1939 r. w Warszawie lub w jej

okolicach.

Stefan Starzyński urodził się 19 sierpnia 1893 r. w Warszawie, dzieciństwo spędził w Łowiczu. W 1905 r. jako uczeń tamtejszego gimnazjum brał udział w strajku szkolnym. W roku 1907 wrócił wraz z rodziną do Warszawy. Za członkostwo w młodzieżowej organizacji niepodległościowej był kilkakrotnie aresztowany przez władze carskie. W 1914 r. ukończył studia na Wyższych Kursach Handlowych im. Augusta Zielińskiego (obecnie SGH).



Stefan Starzyński przemawiający podczas otwarcia arterii komunikacyjnej łączącej Żoliborz ze Śródmieściem. Warszawa, 14 XII 1938 r. (fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe)

Po odzyskaniu niepodległości pozostał w wojsku. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej, wyróżnił się w walkach z Armią Konną Budionnego.

Od roku 1912 należał do Związku Strzeleckiego i Związku Walki Czynnej. Po wybuchu I wojny światowej

wstąpił do Legionów Polskich, przeszedł cały szlak bojowy z I Brygadą. Po kryzysie przysięgowym, w lipcu 1917 r., wraz z innymi żołnierzami Legionów został internowany przez Niemców w Beniaminowie. Zwolniony z obozu 1 marca 1918 r., zamieszkał w Warszawie, gdzie rozpoczął pracę w Towarzystwie Przemysłowców. Jednocześnie działał potajemnie w Polskiej Organizacji Wojskowej.

Po odzyskaniu niepodległości pozostał w wojsku. Pełnił m.in. funkcję oficera Sztabu Generalnego. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej, wyróżnił się w walkach z Armią Konną Siemiona Budionnego. Wiosną 1921 r. poprosił o przeniesienie do rezerwy. Po zawarciu traktatu ryskiego został, na polecenie marsz. Józefa Piłsudskiego, wysłany do Moskwy, jako sekretarz generalny polskiej delegacji, w ramach dwóch spośród pięciu polsko-sowieckich komisji powołanych do realizacji traktatu.

We wrześniu 1933 r. objął funkcję generalnego komisarza Pożyczki Narodowej, rozpisanej w celu ratowania budżetu państwa po wielkim kryzysie.

Po powrocie do Polski w 1924 r. Starzyński zatrudnił się w Ministerstwie Skarbu, gdzie pracował do roku 1932, w ostatnich latach w randze wiceministra. W latach 1930–1933 był posłem na Sejm RP z listy BBWR, następnie prezesem BBWR w Warszawie.

Po odejściu z ministerstwa został wiceprezesem Banku Gospodarstwa Krajowego. We wrześniu 1933 r. objął funkcję generalnego komisarza Pożyczki Narodowej, rozpisanej w celu ratowania budżetu państwa po wielkim kryzysie. Ponadto w latach 1931–1939 wykładał w Szkole Głównej Handlowej. W 1938 r. został senatorem w Senacie RP z listy OZN-u.



Stefan Starzyński jako generalny komisarz Pożyczki Narodowej. Dla urzędników państwowych i oficerów wykupienie obligacji w ramach Pożyczki Narodowej było obowiązkowe. Resztę obywateli zachęcano do tego m.in. poprzez zwolnienie obligacji z wszelkich podatków, ponadto przyjmowane były one na poczet należności z tytułu podatków od spadków i darowizn. Z powodu wybuchu wojny zaciągniętej pożyczki nigdy nie spłacono (fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe)



Otwarcie wystawy pt. „Warszawa przyszłości” w Muzeum Wojska w Warszawie, 28 III 1936 r. Pośrodku, ze wskaźnikiem, Stefan Starzyński, po lewej od niego prezydent Ignacy Mościcki (fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe)



Święto Żołnierza w Warszawie, 15

VIII 1939 r. Oddział piechoty

defiluje ul. Długą, defiladę

odbierają od lewej: prezydent

stolicy Stefan Starzyński,

komendant garnizonu

warszawskiego płk Stanisław

Machowicz i zastępca dowódcy

Okręgu Korpusu I Warszawa gen.

Henryk Krok-Paszkowski (fot.

Narodowe Archiwum Cyfrowe)

Prezydent Warszawy

Od sierpnia 1934 r. był komisarycznym (od 1938 r. mianowanym) prezydentem Warszawy. Nowemu włodarzowi miasta udało się nie tylko opanować deficyt budżetowy – stolica była w owym czasie w złej kondycji finansowej – ale i rozpocząć aktywną politykę inwestycyjną.

Nie sposób przecenić również działań Starzyńskiego na rzecz rozbudowy, podniesienia estetyki oraz walorów turystycznych stolicy.

Nawet zdecydowani przeciwnicy obozu sanacyjnego, którego Starzyński był zaangażowanym przedstawicielem, musieli przyznać, że jako prezydent stolicy miał wielkie zasługi. Z jego inicjatywy połączono Żoliborz ze Śródmieściem, unowocześniono główne arterie wylotowe, przebudowano aż 195 ulic (m.in. wyremontowano lub ułożono nową nawierzchnię), poprowadzono 11 nowych tras autobusowych, zbudowano ponad 40 km torów tramwajowych. Za kadencji Starzyńskiego zwiększono też produkcję energii elektrycznej.

Imponująca była skala rozbudowy miejskiej infrastruktury – sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i gazowej.

Był inicjatorem planu rozbudowy stolicy, który wśród innych inwestycji przewidywał wzniesienie nowej elektrowni, rozwój kolejnych terenów zielonych oraz uruchomienie 25-kilometrowego odcinka metra.

Nie sposób przecenić również działań Starzyńskiego na rzecz rozbudowy, podniesienia estetyki oraz walorów turystycznych stolicy. Dzięki darowiznom prywatnym i państwowym, o które zabiegał, a także dzięki zakupom z miejskiej kasy, Warszawa zyskała m.in. część terenów Mokotowa i Rakowca, Las Kabacki, Olszynkę Grochowską czy lasy wawerskie. Wybudowano kilkadziesiąt nowych szkół i wiele parków miejskich, otwarto m.in. nowy gmach Muzeum Narodowego.

Starzyński wspierał również prace renowacyjne, m.in. murów staromiejskich oraz Zamku Królewskiego. Był inicjatorem rozpoczętego w 1937 r. planu rozbudowy stolicy, który wśród innych inwestycji przewidywał wzniesienie nowej elektrowni, rozwój kolejnych terenów zielonych oraz uruchomienie 25-kilometrowego odcinka metra.



Stefan Starzyński jako wiceminister skarbu; pełnił tę funkcję w latach 1929-1932 (fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe)



Stefan Starzyński jako podporucznik 5. Pułku Piechoty I Brygady Legionów, lata I wojny światowej (fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe)

Do końca na posterunku

Jednak wszystkie osiągnięcia i ambicje Stefana Starzyńskiego jako prezydenta Warszawy zbladły w pamięci potomnych wobec heroizmu, jakim wykazał się on na tym stanowisku w czasie obrony miasta we wrześniu 1939 r. Pozostał wówczas w stolicy, jako Cywilny Komisarz najpierw przy Dowództwie Obrony Warszawy, a następnie przy Armii „Warszawa”.

W warunkach wojennego chaosu i zniszczenia okazał się niebywale sprawnym administratorem. Jeszcze przed hitlerowską napaścią postarał się o zapewnienie stolicy zapasów żywności, opału i paliwa, a także zajął się przygotowaniem tajnego planu ewakuacji rządu z Warszawy oraz zabezpieczenia zbiorów Muzeum Narodowego. Niezwłocznie po pierwszych nalotach zaczął organizować pomoc dla wojska (m.in. w budowie

barykad) oraz pracować nad utrzymaniem sprawnego działania wszystkich miejskich służb. 6 września zorganizował Straż Obywatelską do pomocy mieszkańcom, m.in. przy zabezpieczaniu bombardowanych domów czy odkopywaniu zasypanych.

Jego płomienne przemówienia radiowe sprawiły, że stał się prawdziwym przywódcą stolicy oraz autorytetem daleko wykraczającym poza granice Warszawy, a nawet Polski. W ostatnim, najbardziej znanym, szczególnie poruszającym wystąpieniu Starzyńskiego (23 września 1939 r.) padły słowa:

„Chciałem, by Warszawa była wielka. Wierzyłem, że wielka będzie. Ja i moi współpracownicy kreśliliśmy plany, robiliśmy szkice wielkiej Warszawy przyszłości. I Warszawa jest wielka. Prędzej to nastąpiło, niż przypuszczaliśmy. Nie za lat pięćdziesiąt, nie za sto, lecz dziś widzę wielką Warszawę. Gdy teraz do was mówię, widzę ją przez okna w całej wielkości i chwale, otoczoną kłębamii dymu, rozczwienioną płomieniami ognia, wspaniałą, niezniszczalną, wielką, walczącą Warszawę!”.

Zaraz po kapitulacji stolicy Starzyński zajął się tworzeniem podziemnych struktur administracji cywilnej. 27 października 1939 r. został aresztowany. Więziony był w placówkach na ul. Daniłowiczowskiej, następnie na Rakowieckiej, wreszcie trafił na Pawiak. Stamtąd między 21 a 23 grudnia 1939 r. został wywieziony przez gestapo w nieznanym kierunku. Nie skorzystał z możliwości ucieczki przygotowanej przez polskie podziemie, nie chciał bowiem nikogo narażać.

Oprócz wersji przyjętej przez IPN, jakoby bohaterski prezydent Warszawy został zamordowany prawdopodobnie nieopodal stolicy tuż przed świętami Bożego Narodzenia 1939 r., istnieją doniesienia, że Stefan Starzyński mógł zginąć w jednym z niemieckich obozów koncentracyjnych w latach czterdziestych XX w. Najbardziej prawdopodobna alternatywna wersja głosi, że prezydent Warszawy zmarł jako „specjalny” więzień KL Dachau w roku 1943. Miejsce pochówku Starzyńskiego do dziś pozostaje nieznane, jego grób symboliczny znajduje się na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.



**Pomnik Prezydentów Wielkiej
Warszawy - Stefana
Starzyńskiego (po prawej) i
Juliana Spitosława Kulskiego -
nad Wisłą, na warszawskim
Podzamczu (fot. Irena Siwińska,
IPN)**

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ